

Ódpis.

M. S. Wojsk.  
Departament II.  
Licz. 3074/19 l.l.

Warszawa, dn. 3.X.1919 r.

83

Do

Naczelnego Dowództwa W.P.  
SŁŁŁŁX Adjut. Gener.

W misji wojskowej, wysłanej do gen. Denikina pod przewodnictwem gen. Karnickiego, wyjechał jako adjutant tegoż generała, porucznik 10 p.uł., Jerzy Zasiński. Z powodu niekorzystnej dla por. Zasińskiego opinii, panującej wśród jego dawnych znajomych, Sekcja Polityczna Dep. II MSWojsk. przesłuchała w tej sprawie pp. Dra med. Henryka Millaka, Dra med. Zdzisława Kędzierskiego i p. Teodora Burszego, architekta, którzy jako byli koledzy i dobrzy znajomi por. Zasińskiego, zgodnie zeznali, co następuje:

Por. Jerzy Zasiński nazywa się właściwie Georgij Antonow. Jako syn urzędnika rosyjskiej policji, rosyjanina, z matki polki, w gimnazjum cieszył się szczególnym poparciem popa i elementów rusyfikatorskich wśród nauczycieli. Wśród młodzieży polskiej, do której się rozmyślnie wciśkał, panowało ogólne przekonanie, że pełni funkcje szpiegowskie i powszechnym było zdanie, że już w wyższych klasach należy do czarnosecinnego bractwa św. Michała Archanioła. Dlatego unikano go i strzeżono się przed nim, jako przed osobą wątpliwą i podejrzaną. Po ukończeniu gimnazjum, jako student techniki w Petersburgu, pan Antonow zerwał wszystkie i tak wątki nici, łączące go z polskością, obracał się w kołach wyłącznie reakcyjno-rosyjskich i podawał się wszędzie za rosyjanina. Stan ten trwał aż do rewolucji Kierieńskiego, kiedy p. Antonow zaczął znów kokietać Polaków i zmienił nazwisko na Antonowicza. Podejrzenia o należenie do bractwa św. Michała Archanioła były także w Petersburgu rozpowszechniane.

Wobec powyższych zeznań Dep. II MSWojsk. wychodząc z założenia, że zarzuty podniesione w nich są bardzo poważnej natury, że postawione zostały przez ludzi poważnych i wiarogodnych, że istnieje uchwała sejmowa, zastrzegająca się przeciw pobytowi w armji polskiej jednostek, które przedtem z polskością nic nie miały wspólnego i że z powodu wysłania por. Zakrzewskiego grązi interpelacja w Sejmie, że dalej, oficer wątpliwej wartości etycznej i problematycznego patriotyzmu, za którego musi być uważany por. Antonow-Antonowicz-Zasiński, na stanowisku adjutanta szefa misji wojskowej w Rosji, bezwzględnie może być szkodliwym dla wojskowych spraw polskich - Dep. II przedkłada całą sprawę Naczelnemu Dowództwu W.P. i zmiany nazwiska tegoż oficera do MS Dep. IV MSWojsk. o wytoczenie dochodzeń.

Bogusław Miedziński m.p.

Kapitan i Szef Sekcji.

Za zgodność odpisu:

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York